

PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 163 (262) Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, środa 14 listopada 1928 r.

TREŚĆ: Z. S. R. R. a sprawy zagraniczne: Polska a Litwa. — Sytuacja polityczna w Polsce. — Stosunek emigracji do Z. S. R. R. — Sprawy wewnętrzne: życie partyjne. — Sprawy narodowościowe.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE.

POLSKA A LITWA.

Izwiestja 10.XI omawiają w depeszy z Warszawy (Bratina) wyniki konferencji w Królewcu, oświadczając, iż Litwa wykazała dążenie w kierunku porozumienia się z Polską. Zrozumieli to nawet politycy polscy, którzy dążą jednak do przekazania całokształtu stosunków polsko-litewskich na rozważenie Ligi Narodów.

Izwiestja 11.XI poświęcają art. wst. wynikom konferencji w Królewcu. Konferencja ta zebrała się w okolicznościach, które nie wróżyły jej powodzenia. Jeszcze przed konferencją prasa sowiecka zaznaczała, że o ile uczestniczące w konferencji strony nie zmienią swych zasadniczo sprzecznych poglądów, konferencja nie da żadnych wyników. Przewidywania te ziściły się. Należy stwierdzić z żalem, iż konferencja nie dała wyników, któreby wykluczyły ewentualność nowych komplikacji w stosunkach polsko-litewskich. Należy jednak również stwierdzić, iż konferencja wydała pewne korzystne owoce. Zaprzecza temu Polska, co świadczy zresztą o tem, iż Polska nie cofnęła się ani na krok od pozycji, którą zajęła w pierwszej chwili rokowań polsko-litewskich. Pozycja ta polega na tem, iż Polska nie dąży bynajmniej do uregulowania swego zatargu z Litwą w drodze bezpośrednich rokowań. Rokowania te są potrzebne Polsce jedynie dla zademonstrowania niemożliwości dojścia do porozumienia oraz do przeniesienia sprawy na forum Ligi Narodów. Polska ludzi się przytem nadzieją, iż nastąpi chwila, w której Liga Narodów da swoją sankcję planom militarystów polskich w stosunku do Litwy. Konferencja rozpoczęła się od deklaracji ministra Zaleskiego, który odrazu dążył do stwierdzenia niepomyślności rokowań. Taktyka delegacji litewskiej uratowała sytuację i ocaliła konferencję przed niechybnym rozbięciem. W swoim czasie prasa sowiecka krytykowała otwarcie taktykę rządu litewskiego podczas rokowań z Polską. Z tem większym zadowoleniem stwierdza obecnie prasa ta, iż Litwa, działając w zgodzie z opinją wszystkich prawdziwych przyjaciół narodu litewskiego i niepodległości litewskiej, wykazała uступliwość i dążenie do wyjścia z tego impasu, w którym znajdowały się rokowania polsko-litewskie. Taktyka ta przeszkodziła Polsce w

jej dążeniu do zerwania konferencji. Jeszcze większe znaczenie posiada propozycja delegacji litewskiej o rozpoczęciu rokowań w sprawie wymiany handlowej pomiędzy Polską a Litwą. Propozycja ta świadczy o pokojowym usposobieniu delegacji litewskiej, tembardziej, iż sprawa wymiany handlowej interesuje w większym stopniu Polskę niż Litwę. Nawet w obecnych warunkach eksport polski do Litwy rozwija się stale, zaś perspektywy rozwoju importu litewskiego do Polski są minimalne. Lecz również w tej dziedzinie delegacja polska nie poszła na spotkanie pokojowym propozycjom delegacji litewskiej. Odmowa delegacji polskiej w sprawie udzielenia zezwolenia na spław drzewa sowieckiego oraz dążenie do zwrócenia kwestji wymiany handlowej z całokształtem zagadnienia komunikacyjnego, świadczą, że Polska nie dąży do porozumienia w kwestjach, w których porozumienie to jest możliwe, lecz jedynie do uzyskania „wysokiej” ingerencji Ligi Narodów. Nie zważając na uступliwość Litwy, Polska pozostała wierną swej nieprzejednanej taktyce i przed zamknięciem obrad konferencji minister Zaleski otwarcie groził Litwie ingerencją Ligi. Polsce konferencja potrzebna była jedynie dla osiągnięcia tego celu i polityka polska jest w tem popierana przez Francję. Polska liczy również na poparcie Łotwy, ze względu na rzekome zainteresowanie Łotwy kwestją kolei Libawo-Romneńskiej. ZSRR, który ma więcej od Łotwy do powiedzenia w tej kwestji, jest jednak zdania, iż zatarg polsko-litewski powinien znaleźć rozstrzygnięcie w drodze bezpośrednich rokowań Polski z Litwą, bez udziału jakichkolwiek innych stron. Rząd litewski powinien zrozumieć, iż złamanie neutralności na korzyść jednej ze stron może jedynie zaognić sytuację i prasa sowiecka ma nadzieję, iż rząd ten zastosuje się do jej przestrogi. Konferencja mogłaby naogół przynieść lepsze rezultaty, o ileby temu nie stała na przeszkodzie pozycja Polski. Dalszy los stosunków polsko-litewskich będzie zależał od taktyki Polski i jej ewentualnej uступliwości.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Izwiestja 10.XI donoszą w depeszy z Warszawy (ajencji Tass), iż nie zważając na liczne aresztowa-

nia, dokonane przez policję polską w przededniu rocznicy rewolucji październikowej w ZSRR, robotnicy Warszawy i innych ośrodków przemysłowych Polski wzięli tłumnie udział w demonstracjach z okazji tej rocznicy. W Warszawie wywieszono przeszło 20 sztandarów czerwonych. W wiecach na fabrykach wzięto udział przeszło 6 tysięcy robotników. Na ulicy Żelaznej demonstracja komunistyczna napadnięta była przez policję, która zraniła licznych demonstrantów i aresztowała 16 osób.

Prawda 10.XI donosi w depeszy z Warszawy (ajencji Tass), iż deklaracje posłów ukraińskich w Sejmie „spowodowały w kołach ukraińskiej młodzieży nacjonalistycznej odruch oburzenia przeciwko ukraińskiemu narodowo-demokratycznemu zjednoczeniu”. Młodzież ukraińska zarzucać ma „Undo”, iż stronnictwo to usiłuje „zbagatelizować wagę wypadków w Lwowie, aby ułatwić sobie porozumienie z rządem polskim”.

Prawda 11.XI w art. (Zasławskiego) p. n. „Dziurawy jubileusz” omawia rocznicę wskrzeszenia niepodległości polskiej, jako „święto na ulicy burżuazji polskiej”. Wolna demokratyczna Polska była atutem w rękę imperjalistycznej Ententy. Było to skutkiem wieku, w ciągu którego niepodległość i wskrzeszenie Polski były hasłem narodowych prądów rewolucyjnych. Reorganizując Europę, imperjaliści mogli reorganizację tą ozdobić w nazwiska Mickiewicza, Garibaldi i Hercena. Pismo przeprowadza paralelę pomiędzy wskrzeszeniem niepodległości Polski a proklamowaniem niepodległości innych państw, które powstały w Europie po wojnie światowej, i oświad-

cza, iż wśród tych państw pierwsze miejsce należy się bez wątpienia Polsce, która jest ukochaniem dzieckiem wielkich mocarstw, awangardą „kultury europejskiej” na Wschodzie. Wielkie mocarstwa chciały zrobić z Polski wzorową republikę demokratyczną, lecz po 10 latach okazało się, że z demokracji w Polsce nic nie pozostało. Polityka polska oparta jest na ucisku narodowościowym, na pogromach, policji, na krótkowzrocznej pysze i militarystyce. „But nacjonalizmu polskiego rządzi państwem. Idea niepodległości Polski narodowej jest do takiego stopnia zabezpieczona przez burżuazję, iż nadaje się tylko na obucie żandarmów polskich. Wolność narodową przyniesie Polsce zwycięstwo klasy robotniczej”.

STOSUNEK EMIGRACJI DO ZSRR.

Dni 11.XI ogłaszają art. Kiereńskiego o sytuacji w Z. S. R. R. i stosunku emigracji do tej sytuacji. Omawiając wybory do sowietów, które odbywają się obecnie w Z. S. R. R., Kiereński nawołuje zwolenników demokracji w Rosji do zastosowania wszystkich będących w ich posiadaniu środków w celu przeprowadzenia oddanych idei demokratycznej ludzi do sowietów lub do zbojkotowania wyborów, o ile pierwsza droga walki nie nadaje się wobec istniejącej sytuacji. Dziennik występuje przeciwko poglądom zwolenników Milukowa, którzy wypowiadają się przeciwko aktywistycznej polityce innych odłamów emigracji. Kiereński nawołuje emigrację do prowadzenia właśnie aktywistycznej polityki według przekonań i poglądów każdego emigranta.

SPRAWY WEWNĘTRZNE.

ŻYCIE PARTYJNE.

Rul 9.XI podaje, że podczas uroczystości obchodu 11-tej rocznicy istnienia władzy sowieckiej w Moskwie rozrzucono w kilku miejscach ulotki „trockistów”, zawierające żądanie powrotu przywódców opozycji do Moskwy.

Izwiestja 6.XI ogłaszają odezwę M. K. partji do „proletariatu Moskwy”. Odezwa ta jest pośredniem potępieniem dotychczasowej polityki K. M. i utrzymana jest ściśle w kierunku polityki większości partyjnej. M. K. oświadcza, między in., że „hasło uprzemysłowienia kraju było i pozostaje zasadniczym hasłem polityki socjalistycznej” oraz że „należy zachować dotychczasowe tempo uprzemysłowienia i nie wolno posunąć się wstecz od decyzji XV zjazdu partji”.

Wozroźdenje 10.XI rozpoczęło druk pamiętników Bażanowa, byłego sekretarza biura politycznego partji, który zbiegł, jak twierdzi w swych pamiętnikach, z Rosji sowieckiej po kilku nieudanych próbach udziału w „przewrocie bonapartystycznym” w Moskwie. Bażanow zapowiada w swych pamiętnikach ogłoszenie szeregu rewelacji, dotyczących zakulisowej strony stosunków politycznych na Kremlu.

SPRAWY NARODOWOŚCIOWE.

Izwiestja 7.XI ogłaszają z okazji 11-tej rocznicy rewolucji październikowej art. Kulbeszerowa o polityce narodowościowej rządu sowieckiego. W przeciwieństwie do polityki rządu carskiego, która polegała na okrutnej eksploatacji mniejszości narodowych i na krzewieniu wielkomocarstwowego szowinizmu rosyjskiego, w przeciwieństwie do ucisku narodowościowego w państwach burżuazyjnych, partja komunistyczna i władza sowiecka w Z. S. R. R. dążą do gospodarczego i kulturalnego rozwoju mniejszości. Dowodzi to stopniowe zwiększanie się budżetów republik związkowych i autonomicznych oraz stały wzrost wydatków na zadość uczynienie potrzebom kulturalnym mniejszości. W tej dziedzinie osiągnął rząd sowiecki poważne wyniki. B. S. R. R., która nie posiadała ani jednej wyższej szkoły za czasów carskich, posiada obecnie cztery wyższe szkoły, akademię nauk i dwa instytuty naukowe oraz 30 wyższych szkół technicznych, 30 szkół zawodowych i 4 fakultety robotnicze. Wybitnie rozwinęło się szkolnictwo na terytorjum federacji zakaukaskiej. Olbrzymie znaczenie kulturalne posiada wprowadzenie alfabetu łacińskiego do pisowni narodów, które korzystały dotychczas z pisowni arabskiej

